


Krzysztof Koźbiał

 <https://orcid.org/0000-0001-6124-5341>

Uniwersytet Jagielloński

ROBERT SCHUMAN: CZŁOWIEK, POLITYK CHADECKI, ZWOLENNIK INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Żadne procesy polityczne, społeczne czy ekonomiczne nie odbywają się w próżni. Za każdym z nich stoją konkretne osoby, to one przedstawiają pomysły, idee, to one negocjują (jeśli mamy na myśli współpracę międzynarodową) określone rozwiązania, wreszcie wprowadzają w życie to, co zostało ustalone. Innymi słowy, wydarzenia ważne, które przechodzą do historii, wymagają osób nietuzinkowych, przekonanych do podejmowanych działań.

Tak było w przypadku procesu integracji europejskiej, który osiągnął wymierne sukcesy po zakończeniu II wojny światowej. Wprawdzie już znacznie wcześniej na Starym Kontynencie dało się zauważyć wiele propozycji, w których zwracano uwagę na konieczność integracji kontynentu, jednak to dopiero po 1945 roku przybrały one konkretne rezultaty¹. Wyrazem tego było zinstytucjonalizowanie współpracy, powołanie do życia organizacji, które ewoluowały i przyczyniały się z czasem do realizacji kolejnych celów integracyjnych. Pierwszym z tych „kamieni

¹ Na temat historii integracji europejskiej zob. rozdział w tymże tomie.

milowych” było utworzenie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, protoplasty istniejącej obecnie Unii Europejskiej.

Dojście do tego etapu rozwoju wymagało projektów, planów, rozmów, negocjacji, a być może przede wszystkim zaangażowania osób, które znamy z imienia i nazwiska. Bez wątplenia pierwszy etap integracji (do 1957 roku, kiedy to przyjęto traktaty rzymskie) obfitował w takie osoby – wpływowe, zaangażowane, posiadające dalekosiężną wizję związaną z tym, jak powinna wyglądać Europa po wojnie. Jedną z nich był Robert Schuman, wówczas polityk francuski, choć jego życiorys wyraźnie wskazuje na więcej wątków związanych z pochodzeniem. Celem rozważań jest właśnie ukazanie postaci Schumana, z uwzględnieniem wątków zarówno prywatnych, biograficznych, jak i udziału w polityce francuskiej czy europejskiej.

I. MŁODOŚĆ I WYKSZTAŁCENIE

Jean-Baptiste Nicolas Robert Schuman urodził się 29 czerwca 1886 roku w miejscowości Clausen w Luksemburgu, obecnie jest to część stolicy Wielkiego Księstwa Luksemburga. Jego ojciec, Jean-Pierre (ur. 1837), pochodził z lotaryńskiego Évrange (niem. Ewringen) i przeniósł się do Luksemburga dopiero po poślubieniu obywatelki tego państwa Eugenii Duren (ur. 1864). Między rodzicami Roberta istniała zatem dość znacząca różnica wieku – aż 27 lat. Jego ojciec zmarł przedwcześnie, w 1900 roku, mając 63 lata². 14-letni wówczas Robert pozostał pod opieką matki.

W konsekwencji wojny francusko-pruskiej (1870–1871), owocującej zmianą granic i zajęciem przez jednoczące się Niemcy pogranicznych regionów Alzacji i Lotaryngii, ojciec Roberta uzyskał obywatelstwo niemieckie (mówiąc wprost utracił francuskie), choć sam określał się zawsze jako Lotaryńczyk. Poprzez obywatelstwo ojca także Robert miał obywatelstwo Niemiec, podobnie zresztą jak jego matka, po poślubieniu Jeana Pierre’a. Robert Schuman również uznawał się za Lotaryńczy-

2 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, Kraków 2022, s. 12.

ka, nawiązując niewątpliwie do pochodzenia ojca. Jako dziecko Robert używał języka luksemburskiego, co było zapewne konsekwencją wpływów matki. Język ten jest zaliczany do języków zachodniogermańskich, wywodzi się bezsprzecznie z języka niemieckiego. Obecnie ma status języka urzędowego w Luksemburgu, gdzie jest używany głównie jako język mówiony³. Co interesujące, mimo że Księstwo od początku brało udział w procesie zjednoczeniowym zachodniej części kontynentu, nie jest to język urzędowy Unii Europejskiej.

Język nie stanowił jednak żadnego problemu dla młodego Schumana, wychowanego w duchu wielokulturowości. Standardowego francuskiego i niemieckiego uczył się dopiero w gimnazjum w Luksemburgu i do końca życia posługiwał się bardzo sprawnie wszystkimi trzema wspomnianymi tu językami; w zasadzie trudno stwierdzić, który był dla niego ojczystym, choć wydaje się, że właśnie luksemburski. Zapewne z powodu teź różnorodności Schuman lubił określać się mianem „człowieka pogranicza”, dla którego konieczność odpowiadania na pytanie, kim jest, nie była istotna. W późniejszym okresie życia, służąc Francji, określał się często jako Francuz, nie wyrzekając się jednak innych przynależności. Równocześnie można było zauważyć, że wychowanie na skrzyżowaniu kultur uczyniło go wrażliwym na kwestie narodowe czy etniczne. Wyróżniało go to wśród wielu polityków, którzy nie posiadali takiej wrażliwości i myśleli tylko kategoriami narodowymi.

Matka Roberta wywarła na niego daleko idący wpływ, jeżeli chodzi o jego rozwój duchowy i sprawy wiary. Przekazała mu wiarę katolicką, a także dyscyplinę duchową. Z matką był zresztą mocno związany, również po opuszczeniu domu rodzinnego. Zginęła ona w wypadku w 1911 roku w wieku 47 lat. W swoim życiu Robert wielokrotnie kładł nacisk na wiarę, wyrażał zdecydowane wsparcie dla katolicyzmu i – mówiąc wprost – kierował się nim w codziennym życiu. Świadectwem jego głębokiej wiary było także przystąpienie do katolickiej instytucji UNITAS (jednoczyła ona katolickich studentów), wsparcie dla katolików w bardzo wielu sytuacjach czy codzienne uczestnictwo w mszach świętych,

3 Został uznany za urzędowy dopiero w 1984 roku. Oprócz niego taki status w Luksemburgu mają języki niemiecki i francuski.

nawet wtedy, gdy nie było to łatwe ze względu na jego obowiązki codzienne⁴. Motyw wiary katolickiej był niezwykle ważny w jego życiu, o czym mowa w dalszej części artykułu. Rodzina żyła w skromnych warunkach, być może dlatego w swoim dalszym życiu Robert nie przywiązywał wagi do codziennej egzystencji, skromnie się ubierał, podróżował najczęściej środkami komunikacji publicznej, nawet będąc ministrem. Można wręcz mówić o ascetycznym podejściu do dóbr doczesnych.

W szkole podstawowej zaliczał się do prymusów, dwa razy przechodził szybciej o klasę wyżej. W latach 1896–1903 Schuman uczęszczał do luksemburskiego gimnazjum (Athénée de Luxembourg), tamże zdał maturę luksemburską, która nie obejmowała jednak greki i z tego powodu musiał jeszcze rok później zdać maturę niemiecką w Metz (w gimnazjum cesarskim), aby móc kontynuować naukę na studiach w Niemczech. W 1904 roku rozpoczął studia prawnicze w Bonn, kontynuował je następnie w Berlinie, Monachium, gdzie zdobył podstawową wiedzę na temat prawa niemieckiego. W 1906 roku zapisał się na studia do Strasburga, ponieważ dzięki staraniom władz niemieckich pracowali tam wybitni profesorowie prawa, a zajęcia obejmowały również prawo francuskie. Ukończył w tym mieście studia w 1908 roku. W Strasburgu zdał też państwowy egzamin prawniczy.

Nie poprzestał na tym i dwa lata później uzyskał doktorat w zakresie nauk prawnych. Tematyka jego pracy dotyczyła procedury prawnej – subrogacji w postępowaniu w sprawie prawa nabywcy do majątku, który był przedmiotem sporu; promotorem był prof. Wilhelm Kisch. Podjęta tematyka nie miała wiele wspólnego z zagadnieniami, którymi później zajmował się Schuman⁵. W czasie studiów był mocno zaangażowany w aktywność organizacji katolickich. W 1913 roku, gdy w Metz odbywał się Niemiecki Zjazd Katolików, Schuman podjął się prac organizacyjnych, a także wygłosił referat, przyjęty bardzo pozytywnie przez słuchaczy. Przyczyniało się to bez wątpienia do jego rozpoznawalności

4 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 15.

5 Por. É. Sander, *Robert Schuman – prawnik i polityk*, w: *Schuman i jego Europa*, red. A. Radwan, Warszawa 2020, s. 47.

i czyniło z niego osobę publiczną. W późniejszym czasie miało zaowocować w trakcie starań o wybór do różnych gremiów.

Po zdaniu kolejnego egzaminu państwowego w 1912 roku otworzył kancelarię adwokacką w Metz. Ta dość szybko zyskała popularność i renomę. Wtedy też wykazał się wyznawanymi wartościami, obniżając ceny swych usług (w stosunku do innych prawników), gdyż uważał je za wysokie i często niedostępne dla zwykłych ludzi⁶. Był to wstęp do jego kariery zawodowej, jednak w kolejnych latach powoli stawał się osobą publiczną z racji swojej działalności politycznej. Swoją autorytet prawny zbudował podczas aktywności w administracji lokalnej oraz w sądach regionu, w którym mieszkał.

2. MIĘDZY DWIEMA WOJNAMI

Sierpień 1914 roku przyniósł Europie początek wojny, którą z czasem – z powodu swojej rozległości – nazwano I wojną światową. W sposób bezpośredni konflikt nie dotyczył Schumana, ponieważ już po zakończeniu studiów uniknął poboru do niemieckiej armii, gdyż uznano go za niezdolnego do służby. Nie oznaczało to jednak finalnie możliwości uniknięcia jakiegokolwiek służby związanej z wojną. Skierowano go, jako rezerwistę, do służb pomocniczych w twierdzy Metz w ramach XIII Batalionu. Nosił zatem przejściowo niemiecki mundur (co później wielokrotnie zarzucali mu przeciwnicy polityczni), choć nie brał bezpośredniego udziału w walkach wojennych. Jeden z jego biografów podkreśla, że z tego powodu używano wobec niego obraźliwego określenia *boche*⁷ (czyli „Szwab”). W dalszym okresie wojny znalazł się w miasteczku Boulay, dokąd skierowano go w celu wykonywania pracy administracyjnej. Trudno mówić o dolegliwości tej zmiany, bowiem miasteczko to leży około 20 km od Metz.

6 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 15–18; J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 115.

7 R. Lejeune, *Robert Schuman. Padre de Europa (1886–1963)*, Madrid 2009, s. 62.

Koniec I wojny światowej oznaczał zmianę położenia jego małej ojczyzny – Lotaryngii. Na mocy traktatu wersalskiego podpisanego 28 czerwca 1919 roku Francja odzyskała od Niemiec obszary utracone w wojnie z lat 1870–1871. Oznaczało to powrót Lotaryngii „do macierzy”, co Schuman z pewnością powitał z radością. Już wcześniej, po zawieszeniu broni w 1918 roku, powrócił do Metz i wznowił swoją adwokacką praktykę. Zmiana granic oznaczała też dla niego zmianę obywatelstwa – został obywatelem francuskim.

Kolejny rok przyniósł nowe wyzwania bowiem został wybrany do rady miejskiej Metz. Należy podkreślić, że równocześnie był to początek jego drogi politycznej, najpierw na poziomie lokalnym, później na szczeblach wyższych. W wyborach, które miały się odbyć w 1919 roku, Schuman zdecydował się na kandydowanie do parlamentu z ramienia ugrupowania Union Républicaine Lorraine (Republikańska Unia Lotaryngii), będącego partią ludową lokowaną w centrum sceny politycznej⁸. Był już wówczas osobą znaną publicznie, nie może zatem dziwić, że wybrano go do Zgromadzenia Narodowego z drugim wynikiem na liście swojej partii. Jego poglądy odpowiadały tej właśnie partii, bowiem był on generalnie przeciwnikiem francuskiego centralizmu, opowiadając się za regionalizacją państwa francuskiego. Czuł się przecież Lotaryńczykiem⁹. Był to początek parlamentarnej służby Schumana. Z wyjątkiem okresu II wojny światowej pozostawał członkiem parlamentu francuskiego aż do 1962 roku, czyli przez około 40 lat. Jako parlamentarzysta dobrze znał problemy swoich wyborców, w tym m.in. trudne położenie górniczych lotaryńskich rodzin.

Aktywność Roberta Schumana w parlamencie była dostrzegana i doceniana. Utrzymywał kontakty z ugrupowaniami o charakterze regionalnym, były mu one bliskie z uwagi na pochodzenie. Pracował początkowo w Komisji ds. Alzacji i Lotaryngii, jako członek, wiceprze-

8 Było to nowe ugrupowanie, którego zasięg działania ograniczał się do departamentu Mozeli. Utworzono je, aby jednoczyć ruch chrześcijańsko-demokratyczny po powrocie tego regionu do Francji w 1918 roku. Do wyborów URL startowało z postulatem utrzymania specyfiki Lotaryngii pod względem edukacji, języka czy religii.

9 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 22–23.

wodniczący, wreszcie w 1929 roku powierzono mu jej przewodniczenie. Nie było to zapewne łatwe z uwagi na dominujące we Francji centralistyczne podejście do zarządzania państwem. Temu podejściu Schuman sprzeciwiał się, zwracając uwagę, że prawo lokalne jest podkreśleniem tożsamości regionalnej. Zadaniem wspomnianej Komisji było konsultowanie projektów ustaw i innych przepisów prawnych dotyczących wschodnich regionów Francji. W komisji podjął się już wcześniej zadania uzgadniania dawnego prawa niemieckiego z nowym – francuskim. Było to możliwe także dzięki znajomości obu języków, a końcowym efektem stały się tzw. ustawy Schumana z 1924 roku¹⁰.

W 1931 roku wszedł w skład parlamentarnej Komisji Finansów i także z tym wyzwaniem poradził sobie bez problemów. Nie zawsze wspierał polityczne decyzje ugrupowania lotaryńskiego, z ramienia którego wszedł do parlamentu. Z czasem związał się z prawicową Unią Republikańsko-Demokratyczną (*Union républicaine et démocratique*), a od 1932 roku należał do Demokratycznej Partii Ludowej (*Parti démocrate populaire*). Z czasem następcą tej partii, czyli Ruch Ludowo-Republikański (fr. *Mouvement républicain populaire*, MRP), będący partią chrześcijańsko-demokratyczną, stał się po 1945 roku jednym z najistotniejszych ugrupowań francuskiego systemu partyjnego, a jego przedstawiciele mieli bardzo istotny wpływ na początkowy okres integrowania Starego Kontynentu¹¹.

Tuż przed wybuchem II wojny na terytorium Republiki Schuman został powołany przez premiera Paula Reynauda na stanowiska podsekretarza stanu ds. uchodźców. Schuman podjął się zadania pomocy ludziom, którzy uciekali z obszarów przy granicy z Niemcami (czyli głównie z Alzacji i Lotaryngii), co z czasem – po ataku III Rzeszy na Francję – przybrało na sile. Nie mógł jednak dalej pełnić swej służby z powodu upadku państwa francuskiego. Wraz z większością członków parlamentu głosował za tym, aby przekazać władzę marszał-

10 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 23–24; J. Łukaszewski, *Cel: Europa*, s. 117; É. Sander, *Robert Schuman – prawnik i polityk*, s. 49–51.

11 Por. J. Łukaszewski, *Cel: Europa*, s. 118.

kowi Pétain (czerwiec 1940), bohaterowi I wojny światowej. Nie przyjął jednak propozycji zostania ministrem w rządzie marszałka, nigdy nie brał udziału w spotkaniach tegoż gabinetu¹². Zapewne nie przypuszczał, w jakim kierunku pójdzie polityka Pétaina, który stanął na czele kolaborującego z III Rzeszą tzw. rządu Vichy.

W dniu 14 września 1940 roku Schuman, który zdążył wrócić do Metz z Poitiers, został aresztowany przez Gestapo podczas rewizji przeprowadzonej w jego mieszkaniu, trafił do więzienia w Metz. Był tam traktowany przyzwoicie, choć przesłuchujący go gauleiter Lotaryngii Josef Bürckel chciał przeciągnąć go – bezskutecznie – na niemiecką stronę. Po kilku miesiącach w reakcji na plotkę głoszącą, że Schuman ma być przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau gauleiter Bürckel wstawił się za nim u przełożonych, uznając, że jego wywiezienie może wzbudzić niezadowolenie u Lotaryńczyków. W konsekwencji Robert Schuman trafił do miejscowości Neustadt w Palatynacie i był internowany w miejscowym hotelu. Uzyskał tam wiele swobód, pozwalano mu na spacerowanie na miejscu, podróże do Spiry, Frankfurtu nad Menem, a nawet Kolonii. Korzystając z tej swobody, po prawie 16 miesiącach uciekł z Neustadt. Po licznych perturbacjach dotarł na południe Francji, gdzie dotrwał do końca wojny, wiele razy zmieniając miejsce pobytu¹³. Po jego zniknięciu Niemcy poszukiwali go w Metz i okolicach, wyznaczyli za niego nawet nagrodę w wysokości 100 tysięcy marek¹⁴. Na temat tego, gdzie przebywał, pojawiały się w Lotaryngii jedynie różne plotki. W praktyce zapewne nikt nie wiedział, gdzie przebywał.

3. NOWA SYTUACJA POWOJENNA

Pod koniec sierpnia 1944 roku Schuman mógł wreszcie poczuć się wolny, z czasem powrócił do Metz. Powrót nie do końca był jednak uda-

12 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 28.

13 Por. J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, Gliwice 1999, s. 17–20.

14 Por. G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy. Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide De Gasperi*, Warszawa 2016, s. 40.

ny, bowiem jego dom był zrujnowany z powodu zniszczeń wojennych. Gromadzona przez lata biblioteka uległa rozproszeniu. Przez pierwsze trzy powojenne lata angażował się w politykę zagraniczną swojego państwa zarówno poprzez udział w spotkaniach europejskiej chadecji, jak i uczestnicząc w pracach francuskiego parlamentu i rządu¹⁵.

Druga wojna światowa stworzyła dla Republiki Francuskiej zupełnie nową sytuację międzynarodową. Mimo przynależności do grona zwycięzców państwo to utraciło swą pozycję w świecie. Po pierwsze, Francja nie brała udziału w rozmowach decydujących o nowym ładzie powojennym. Po drugie, będąc krajem zniszczonym w czasie wojny, utraciła ważną pozycję w światowej gospodarce. Nie rekompensowało tego otrzymanie stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, nowej organizacji międzynarodowej o zasięgu światowym. Sytuację Francji komplikował też fakt zainteresowania koloniami, które ciągle przejawiała; kolejne lata pokazały jednak, że rozpad imperium kolonialnego był nieuchronny. Wreszcie, mimo że jako jedno z mocarstw okupacyjnych w stosunku do Niemiec, przejęła opiekę nad Zagłębiem Ruhry, Zagłębiem Saary (nie była ona częścią strefy, lecz klasycznym protektoratem) i południowo-zachodnią częścią Niemiec, Francja stanęła przed określonymi problemami i trudno było oczekiwać utrzymania takiego stanu rzeczy w kolejnych latach¹⁶.

Odniesienie do kwestii niemieckiej stało się zresztą jednym z głównych punktów polityki zagranicznej Paryża. Francja dążyła początkowo do zdecydowanego osłabienia Niemiec poprzez ich podział, nawet na kilka państw, zakładając równocześnie przejęcie kontroli nad zasobnym w surowce Zagłębiem Ruhry. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki nie godziły się na takie rozwiązanie, tym bardziej że nie wynikało ono z zaangażowania francuskiego w wojnę (raczej można mówić o braku tego zaangażowania). Po utworzeniu przez Anglosasów Bizonii (1947) na Francji de facto wymuszono rezygnację z planów i przystąpienie do Trizonii (1948), czyli poszerzonej strefy, będącej wynikiem połą-

15 Por. G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy*, s. 20, 32.

16 Por. J. Mikosz, *Francja: od Europy Ojczyzn do federacji europejskiej*, w: *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?*, A. Wolff-Powęska, Poznań 1990, s. 110–111.

czenia trzech stref okupacyjnych: brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej. Stało się to załącznikiem przyszłej Republiki Federalnej Niemiec¹⁷. Francja musiała zatem zmienić zapatrywanie na problem niemiecki i znaleźć „nowy pomysł” na kontakty ze wschodnim sąsiadem.

Zmiany przyniósł okres 1948–1958, a nowy kurs był kontynuowany przez prezydenta Charles’a de Gaulle’a. Zostało to ukoronowane podpisaniem w styczniu 1963 roku traktatu elizejskiego między Francją a Niemcami, oznaczającego w praktyce przełamanie wręcz tradycyjnej, historycznej wrogości i szeroką kooperację obu państw, przekładającą się pozytywnie na proces integracji europejskiej. Inna była również sytuacja wewnętrzna we Francji. Cechowała się ona przede wszystkim nasileniem niepokoїв wewnętrznych, wynikającym m.in. ze wzrostu poparcia społecznego dla komunistów¹⁸ i z ich działań na rzecz nie tylko udziału we władzy (co się udało, gdyż byli członkami rządu), lecz także na rzecz jej przejęcia. Był to zresztą trend zachodnio- i południowo-europejski, bowiem podobna sytuacja miała miejsce we Włoszech czy Grecji. Działania te wyrażały się choćby poprzez strajki Powszechnej Konfederacji Pracy (fr. *Confédération générale du travail*, CGT), związku zawodowego związanego z komunistami francuskimi¹⁹.

Jak wspomniano, po 1945 roku Schuman został członkiem partii MRP i kolejny raz wybrano go do parlamentu. Kontynuował karierę polityczną, choć niektórzy zarzucali mu kooperację z nazistowskim okupantem, zwracając uwagę na fakt powołania go do rządu marszałka Pétaina, na co Lotaryńczyk nie wyraził nigdy zgody. W politycznych kłopotach pomógł mu generał de Gaulle, który osobiście zaświadczył o jego niewinności, mimo ich przeciwnych poglądów politycznych na wiele spraw. Z kolei w ramach działań na arenie europejskiej Schuman był jednym z działaczy Nowych Ekip Międzynarodowych (fr. *Nouvelles équipes internationales*), powstałych w wyniku kooperacji partii chrze-

17 Por. J. Mikosz, *Francja: od Europy Ojczyzn do federacji europejskiej*, s. 113–114.

18 W wyborach w 1945 roku komuniści odnieśli zwycięstwo, uzyskując ponad 26% poparcia weszli do rządu Paula Ramadiera. W 1947 roku zmuszono ich do opuszczenia rządu. Wybory wygrali ponownie w 1951 roku (z poparciem 26,7% głosów). W okresie tzw. Czwartej Republiki byli izolowani na scenie politycznej.

19 Por. J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, s. 21.

ścijańsko-demokratycznych. W styczniu 1948 roku podczas kongresu tego oddolnego ruchu pojawiła się głośno idea integracji²⁰. Należy pamiętać, że tego rodzaju inicjatyw pozarządowych było więcej, co zwiększało szanse na realizację planów kontynentalnej współpracy.

Schuman nie brał wprawdzie udziału w spotkaniu założycielskim Nowych Ekip, lecz był zwolennikiem współpracy także z niemieckimi chadekami. Regularnie uczestniczył zresztą w spotkaniach europejskich partii chadeckich, podczas których podkreślano m.in., że podstawą polityki europejskiej ma być chrześcijaństwo i związane z nim wartości. Pogłębieniu ulegały również dobre osobiste relacje między francuskim politykiem a przyszłym niemieckim kanclerzem Konradem Adenauerem²¹.

Do spotkania obu polityków doszło w październiku 1948 roku w Nadrenii. Jak wspominał Adenauer, było ono nacechowane wzajemną serdecznością, wynikającą także z tego, że poznali się jeszcze przed 1933 rokiem (w pierwszych latach powojennych wprost się do tego nie przyznawali – z obawy przed zarzutami dotyczącymi ich wspólnych zamierzeń co do polityki europejskiej). Ich stosunki układały się więc lepiej niż dobrze, co sprzyjało rozwiązywaniu problemów bez większych zadrażnień²². Adenauer oceniał współpracę z Schumanem bardzo pozytywnie, podkreślając ich wspólne zapatrywania na Europę: „poprzez tę budzącą entuzjazm, odważną inicjatywę [plan Schumana], Robert Schuman dokonał aktu politycznego o nieocenionym znaczeniu”²³.

Jednym z problemów, przed którym obaj stanęli, była niewątpliwie kwestia Saary – pogranicznego regionu Niemiec, który pierwotnie znalazł się we francuskiej strefie okupacyjnej, a następnie od 1947 roku znalazł się w unii gospodarczej, celnej i walutowej z Francją. Paryż był odpowiedzialny także za prowadzenie polityki zagranicznej tego obsza-

20 Por. J. Łaptos, W. Prażuch, A. Pytlarz, *Historia Unii Europejskiej*, Kraków 2003, s. 45–46; A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 44–46.

21 Por. J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, s. 32.

22 Por. J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, s. 33–34.

23 K. Adenauer, *Przyjaciel osobisty*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrata i Europejczyk. Aktualność wzoru osobowego*, red. R. Budnik, M. Kusto, Gliwice 1991, s. 96.

ru oraz za kwestie obrony. Na początku lat pięćdziesiątych Saarę próbowano poddać tzw. europeizacji i w związku z powstaniem Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali proponowano zmienić jej status na wspólne terytorium europejskie. Ostatecznie do tego nie doszło: w przeprowadzonym w 1955 roku referendum ponad dwie trzecie mieszkańców tego terytorium odrzuciło propozycję tzw. statutu Saary. W konsekwencji 1 stycznia 1957 roku obszar ten został włączony do Republiki Federalnej Niemiec. Była to bezsprzecznie porażka Francji chcącej podporządkować sobie zasobny w węgiel i liczne huty region. Powrót Kraju Saary do Niemiec umożliwiła integracja Europy Zachodniej – w ramach współpracy i porozumienia obu państw. Był to obszar ze zdecydowaną przewagą ludności niemieckojęzycznej i utrzymywanie jego dalszych związków z Francją stanowiłoby swego rodzaju fikcję²⁴.

Mimo pewnego rodzaju napięć Schuman uważał, że do Niemiec należy wyciągnąć rękę, pomóc im w wyjściu z powojennej izolacji i przyjąć ponownie do rodziny krajów europejskich. Dostrzegał w tym szansę, ale i zagrożenie²⁵. Takie podejście, zasadniczo wówczas rzadkie, wynikało z faktu znajomości obu kultur: niemieckiej i francuskiej, przenikających się na pograniczu, z którego się wywodził i na którym się wychował.

Lotaryńczyk był świadom zagrożeń wynikających z sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Republiki Francuskiej. Nie bał się odpowiedzialności, w związku z czym zdecydował się na odgrywanie pierwszorzędnych ról w życiu politycznym. W parlamencie był przewodniczącym Komisji Finansów. Niejako w konsekwencji, w czerwcu 1946 roku został ministrem finansów chadeckiego premiera Georges'a Bidaulta oraz w kolejnym rządzie. Zajmowanie się finansami nie było dla Schumana zbyt komfortowe, z pewnością nie było tym, na czym znał się najlepiej. Wykorzystał jednak swe cechy charakterologiczne: dokładność i staranność, i w czasie prawie 15 miesięcy zarządzania francuskimi finansami osiągnął znaczące sukcesy, polegające na ich reformie i stabilizacji²⁶.

24 Por. K. Koźbiał, *Kraj Saary a początki integracji europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2020 nr 14, s. 189–195.

25 Por. G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy*, s. 60–61.

26 Por. J. Łukaszewski, *Cel: Europa*, s. 121; A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 46–48.

24 listopada 1947 roku prezydent Vincent Auriol mianował Schumana premierem rządu francuskiego. Stało się to w bardzo niespokojnym dla Francji okresie, kiedy miały miejsce zamieszki w wielu miastach, w większości wywoływane przez komunistyczny CGT, wybuchały strajki portowców i hutników, na ulice wychodzili także górnicy, a budynki użyteczności publicznej były zajmowane przez manifestantów. W obliczu tych wszystkich problemów Schuman był wyważony i opanowany. Podjął rozmowy ze strajkującymi, które zakończyły się powodzeniem i ich powrotem do pracy. Należy podkreślić, że Lotaryńczyk okazał się prawdziwym mężem stanu w trudnej sytuacji. Nie oznaczało to jednak dłuższej możliwości sprawowania funkcji przewodniczącego rządu, bowiem ten utracił parlamentarną większość 20 lipca 1948 roku, czyli po ponad półtora roku. W czasie premierostwa Schumana jego rząd dokonał reformy finansów publicznych oraz przyjął plan Marshalla (będący amerykańską pomocą dla podnoszącej się z gruzów Europy)²⁷. Po raz kolejny Schuman stał na czele francuskiego rządu na początku września 1948 roku, lecz tylko przez kilka dni²⁸.

Nie był to jednak koniec rządowej przygody francuskiego polityka. Pod koniec lipca 1948 roku został ministrem spraw zagranicznych i był nim do początku 1953 roku, w ośmiu kolejnych gabinetach, przez prawie cztery i pół roku. Zmieniali się premierzy, lecz Schuman ciągle kierował resortem spraw zagranicznych Francji, w okresie kluczowym dla integracji kontynentu.

4. DEKLARACJA SCHUMANA I POCZĄTKI INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Po 1945 roku proces integracji europejskiej miał dwa zasadnicze cele: (1) umożliwić gospodarczą odbudowę kontynentu oraz (2) doprowadzić do długotrwałego pokoju w Europie. Aby to osiągnąć, konieczne były

27 Por. J. Łukaszewski, *Cel: Europa*, s. 122–123; A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 48–50.

28 Por. *France, Prime ministers*, <http://www.rulers.org/rulf.html> (18.09.2023).

różne inicjatywy i konkretne działania „wiązące” państwa gotowe do współpracy pod wieloma względami. W 1948 roku podpisano tzw. pakt brukselski będący wielostronnym sojuszem obronnym Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i Luksemburga. Zakładano w nim obronę wzajemną, jeżeli któreś z państw padłoby ofiarą zbrojnej agresji. Innym przykładem kooperacji militarnej było powstanie w 1949 roku Paktu Północnoatlantyckiego. Z kolei współpraca gospodarcza została wymuszona przez Stany Zjednoczone, które deklarując pomoc dla zniszczonych wojną państw europejskich (tzw. plan Marshalla), wymagały od nich utworzenia organizacji będącej w stanie koordynować dystrybucję otrzymanej pomocy. W ten sposób w kwietniu 1948 roku powstała Organizacja Europejskiej Współpracy Ekonomicznej (ang. Organization for European Economic Co-operation, OEEC). Wiosną 1948 roku doszło do tzw. kongresu haskiego, na którym spotkały się osoby i ruchy pozarządowe wspierające proces integracji Europy. W wyniku kongresu rok później powstała w Londynie Rada Europy. Była to jednak organizacja zakładająca stosunkowo luźną, międzyrządową kooperację²⁹.

Wszystkie te inicjatywy były przykładem tego, że współpraca, mimo złych doświadczeń niedawnej wojny, była możliwa. Brakowało jednak czegoś, co można by nazwać „prawdziwym przełomem”, powstania organizacji o charakterze spektakularnym, która swą aktywnością odniosłaby prawdziwy sukces polityczny i ekonomiczny, bowiem te dwie sfery od początku uznawano za najistotniejsze.

Robert Schuman brał bezpośredni udział w powstaniu właśnie takiej organizacji, miał wpływ na jej powstanie, w związku z czym należy podkreślić istotę jego aktywności na rzecz integracji europejskiej. Był bez wątpienia przekonany o konieczności współpracy, ale miał ponadto pewną wizję tego, jak powinna ona wyglądać.

Francuski polityk często był nazywany pragmatykiem. Zdawał sobie sprawę, że państwa nie mogą „zniknąć”. Nie chciał zatem żadnej rewolucji na skalę europejską, zakładał raczej ewolucję wzajemnych powiązań i kontaktów. Uważał, że europejską wartością jest różnorodność, a nawet jeżeli dojdzie do powstania tworu ponadnarodowego (organiza-

29 Por. M. Natanek, *Historia integracji europejskiej*, Warszawa 2013, s. 10–18.

cji), to różnice te powinny zostać utrzymane. Zmierzał do zjednoczenia kontynentu, odrzucał antyamerykanizm, zdawał sobie sprawę z tego, że po 1945 roku Francja utraciła swoją dotychczasową pozycję i jest skazana na współpracę. Do konieczności zintegrowania Europy przekonywało go także powstanie po II wojnie światowej dwubiegunowego układu sił, w którym pierwszorzędną rolę miały odgrywać Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Tylko silna, zjednoczona Europa mogła stanowić dla nich przeciwwagę³⁰.

Takie zapatrywanie towarzyszyło mu w praktyce politycznej. Był federalistą. Po II wojnie światowej federalizm stanowił jedno z możliwych rozwiązań dla przyszłości kontynentu. Schuman uznawał, że aby zapobiec wojnom i konfliktom, należy Stary Kontynent stopniowo sfederalizować, oprzeć na wspólnych instytucjach, wartościach i zasadach. Pierwszym krokiem w tym kierunku miała stać się organizacja, którą współtworzył³¹.

Jesienią 1949 roku w Waszyngtonie odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, podczas którego amerykański minister Dean Acheson stwierdził, że w sprawie zaproponowania polityki wobec Niemiec zdaje się na francuskiego ministra (czyli Schumana). Było to istotne uprawnienie, które Lotaryńczyk podjął bez większej zwłoki, zakładając w zasadzie tylko jedno rozwiązanie – partnerstwo z RFN – i to starał się realizować w kolejnych miesiącach. Cechowało go zdecydowanie szersze spojrzenie na problematykę europejską, pozbawione żądy zemsty czy wykluczenia drugiej strony. Osobą blisko współpracującą z francuskim ministrem był planista, były pracownik ministerstwa handlu, przedsiębiorca posiadający znaczące doświadczenie polityczne i ekonomiczne – Jean Monnet. Podzielał on zasadnicze punkty widzenia Schumana dotyczące konieczności włączenia RFN w procesy kooperacji. Monnet podjął się prac nad czymś w rodzaju unii gospodarczej obu państw. Do wiosny kolejnego roku przygotował dokument, który miał stanowić przedmiot

30 Por. J. Łukaszewski, *Cel: Europa*, s. 125–128.

31 Por. Z.D. Czachór, *Robert Schuman i jego marzenie o federacji*, w: *Schuman i jego Europa*, s. 103–109.

odniesienia tak dla Schumana, jak i rządu francuskiego. Początkowo premier Bidault uznał projekt za nierealny, lecz Schuman nie zraził się tym i powołał zespół redakcyjny do prac na tekstem finalnym. Jego ramy poszerzono o elementy polityczne. Schuman w sposób tajny poinformował o treści planu Adenauera, gdyż miał on dotyczyć także RFN. Przedstawił go wreszcie francuskiemu rządowi, który plan zaakceptował³².

Działania zostały podjęte w sposób szybki i skoordynowany, czego zresztą wymagała sytuacja międzynarodowa cechująca się narastającymi tarciami między Wschodem a Zachodem (przykładem tego był wybuch wojny koreańskiej w czerwcu 1950 roku). Ważna była także owocna współpraca z Jeanem Monnetem, który zachęcał Schumana do przedstawienia planu i mobilizował go, twierdząc, że będzie najważniejszą osobą, której ludzie uwierzą³³. Monnet bardzo pozytywnie oceniał podjęty plan, zwracając uwagę, że Schuman, określane przez niego jako człowiek powściągliwy, zaproponował coś „czego jeszcze nigdy do tej pory nie podjęły się dwa narody: połączenie ich najważniejszych środków materialnych, właśnie tych zasobów, z powodu których wybuchały konflikty”³⁴.

Treść dokumentu, nazwanego później planem Schumana, została przedstawiona publicznie 9 maja 1950 roku w Sali Zegarowej francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych przy Quai d’Orsay. Plan był rewolucyjny, gdyż zakładał nie tylko kooperację Francji i RFN, lecz także konieczność rezygnacji z części suwerenności na rzecz szerszego interesu – europejskiego.

W wygłoszonej deklaracji Schuman zwracał uwagę, że ostatecznym celem jest pokój na kontynencie, który według niego (jak i osób, które dokument poparły) będzie możliwy wtedy, gdy „usunięta zostanie odwieczna wrogość Francji i Niemiec”³⁵. Było to, rzecz jasna, założenie

32 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 67–70.

33 Por. G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy*, s. 65.

34 J. Monnet, *Wspólnie zaryzykować wielką stawkę*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrat i Europejczyk*, s. 120.

35 Deklaracja wygłoszona 9 maja 1950 roku przez Roberta Schumana na konferencji prasowej, która odbyła się o godzinie 16.00 w Sali Zegarowej pałacu przy Quai d’Orsay w Paryżu, <https://schuman.pl/robert-schuman> (20.09.2023).

śmiałe, wręcz rewolucyjne z punktu widzenia międzypaństwowych kontaktów w zachodniej Europie. Aby stało się to możliwe, francuski minister zaproponował poddanie francuskiej i niemieckiej produkcji węgla i stali pod wspólny zarząd w ramach nowej organizacji, otwartej na uczestnictwo innych państw. Stworzyliby to – w jego przekonaniu – podstawy gospodarczego rozwoju kontynentu. Równocześnie produkcja tych dwóch kluczowych surowców miałaby służyć wszystkim i „przyczynić się do podniesienia poziomu życia i do rozwoju dzieł pokojowych”³⁶. Jednocześnie Schuman podkreślał, że takie działania będą mieć wpływ na tworzenie europejskiej federacji. W skład zarządu organizacji (określanej w dokumencie jako Wspólna Władza Najwyższa) miały wchodzić osobistości wyznaczone przez rządy, te miały też wybrać przewodniczącego, a podejmowane przez Władzę decyzje miały mieć wiążący charakter dla członków wspólnoty. Przy organizacji miał być także przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych, czuwający nad realizacją pokojowych celów. Dzięki przedstawionemu planowi Schuman stał się politykiem znanym w całej Europie.

Międzynarodowe reakcje na plan Schumana były w większości pozytywne. Przychylnie odniosły się do niego państwa Beneluksu, RFN i Włochy. Stało się to możliwe także dzięki osobistym kontaktom ministra, jak i dzięki temu, że rządzące wówczas w wielu państwach zachodniej części kontynentu ugrupowania chadeckie chciały rozpocząć poważną integrację Europy. Sceptyczne pozostały Wielka Brytania oraz państwa skandynawskie. Brytyjczykom nie podobała się aż tak bliska kooperacja, preferowali oni wspólne działania, lecz bez powoływania do życia ponadnarodowych instytucji³⁷.

Rezultatem planu Schumana było powołanie do życia pierwszej organizacji współpracy po 1945 roku, która odcisnęła bardzo wyraźne piętno na całym europejskim procesie integracyjnym. 18 kwietnia 1951 roku zawarto tzw. traktat paryski, na mocy którego powstała Europejska

36 Deklaracja wygłoszona 9 maja 1950 roku przez Roberta Schumana na konferencji prasowej, która odbyła się o godzinie 16.00 w Sali Zegarowej pałacu przy Quai d’Orsay w Paryżu, <https://schuman.pl/robert-schuman> (20.09.2023).

37 Por. K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2011, s. 98.

Wspólnota Węgla i Stali (EWWiS), obejmująca Francję, RFN, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg. Pierwotne założenia planu nieco poszerzono, bowiem oprócz wspomnianej Wysokiej Władzy powołano do życia Zgromadzenie składające się z przedstawicieli narodowych parlamentów oraz Trybunał mający pilnować przestrzegania reguł prawnych Wspólnoty. Traktat wszedł w życie 25 lipca 1952 roku³⁸.

Plan Schumana i powstała wspólnota urzeczywistniały tzw. metodę sektorową integracji, przewidującą stopniowe zbliżanie się do siebie w określonym zakresie (określonej dziedzinie). Po udanych przedsięwzięciach można było przejść do kolejnych etapów. Projekt dotyczył najważniejszych wówczas obszarów gospodarki. Republika Federalna Niemiec dysponowała istotnymi zasobami węgla kamiennego, który był pożądany we Francji. Bez niego nie można było myśleć o produkcji stali, niezbędnej aby odbudowywać zniszczoną powojenną Europę. Dla Niemiec Zachodnich zaproszenie do współpracy było w zasadzie jedyną możliwością, aby wyjść z międzynarodowej izolacji. Przy okazji ich kluczowe gałęzie przemysłu zostały poddane kontroli innych państw. Można zatem uznać, że projekt był korzystny dla wszystkich.

Powstanie EWWiS było początkiem instytucjonalizacji procesu integracji europejskiej. Udana współpraca powodowała po kilku latach jej rozszerzenie. W 1957 roku podpisano traktaty rzymskie powołujące do życia Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euratom). Oznaczało to poszerzenie pola współpracy. Do ugrupowań tych przystępowały kolejne państwa europejskie. Po wejściu w życie traktatu z Maastricht – 1 listopada 1993 roku – ucieleśnieniem integracji stała się istniejąca do dziś Unia Europejska, grupująca obecnie 27 państw kontynentu. Rozwój całego procesu nie byłby możliwy bez udanego początku, w którym znaczący udział miał Robert Schuman.

38 Por. K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, s. 99.

5. DALSZE ZAANGAŻOWANIE NA RZECZ INTEGRACJI I SCHYLEK ŻYCIA

Na początku stycznia 1953 roku Schuman zrezygnował z funkcji ministra spraw zagranicznych Francji. Zapewne wypełnił swoją misję w służbie integracji europejskiej i pojednania francusko-niemieckiego. Nie oznaczało to, że wycofał się z aktywności na rzecz integracji kontynentu, wręcz przeciwnie, działał w tym kierunku poza rządem, ciągle pozostając posłem z Lotaryngii. Wspierał działania na rzecz urzeczywistnienia współpracy politycznej i obronnej, do czego ostatecznie nie doszło. Symbolicznym momentem stała się budowa Friedenskirche St. Bernhard in Speyer – Kościoła Pokoju w Spirze (gdzie Schuman był często obecny podczas II wojny światowej), powstałego wspólnymi siłami Francji i Niemiec. Nazwa świątyni nie była przypadkowa, w jej krypcie powstała siedziba ruchu Pax Christi, zgromadzono tam także w niszach ziemię z Nagasaki, Oświęcimia oraz cmentarzy francuskich i niemieckich. Symbolika bardzo dobitnie wskazywała na przesłanie miejsca³⁹.

W 1955 roku Schuman został ministrem sprawiedliwości w rządzie premiera Edgara Faure’a, zajmował to stanowisko przez rok. W 1958 roku, po przekształceniu Wspólnego Zgromadzenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Parlament Europejski, został jego przewodniczącym, kontynuując działalność na rzecz europejskiej kooperacji. Dwa lata później, gdy ustępował z tego stanowiska, posłowie Parlamentu przyznali mu tytuł dożywotniego Honorowego Przewodniczącego Parlamentu⁴⁰. Trudno było wyobrazić sobie większe uznanie dla dotychczasowej aktywności.

W 1958 roku Schuman otrzymał Nagrodę Karola Wielkiego (za jedność Europy)⁴¹, przyznawaną w Akwizgranie, dawnej stolicy imperium Karola Wielkiego, osobom zaangażowanym na rzecz integracji euro-

39 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 77–79.

40 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 83.

41 Por. *Preisträger*, <https://www.karlspreis.de/de/preistraeger> (20.09.2023).

pejskiej. Warto zauważyć, że nie było to jedyne wyróżnienie dla tego człowieka. Rok później otrzymał Nagrodę Erasmusa, przeznaczoną dla osób cechujących się wyjątkowym wkładem w kulturę lub w obszarze nauk społecznych. Nagroda została przyznana przez holenderską Fundację Praemium Erasmianum⁴². Z kolei w 1956 roku Schuman otrzymał Order Piusa, trzecie co do ważności odznaczenie przyznawane przez Stolicę Apostolską, za zasługi dla Kościoła katolickiego.

W 1961 roku Roberta Schumana dotknęły problemy zdrowotne, związane z miażdżycą tętnic mózgowych, co w zauważalny sposób wpływało na jego zdrowie w kolejnych latach. Zaczął porządkować swoją spuściznę (listy, pisma, notatki) i pisać książkę, która stanowiła rodzaj przesłania dla potomnych. Nosiła tytuł *Pour l'Europe (Dla Europy)*, została wydana w 1963 roku⁴³. Praca nad nią wymagała od autora samozaparcia, wynikającego z coraz gorszego samopoczucia. Z powodów zdrowotnych Schuman zrezygnował w 1962 roku z mandatu do francuskiego parlamentu, nie pojawiał się publicznie. Zmarł 4 września 1963 roku w swoim domu w Scy-Chazelles⁴⁴.

6. SCHUMAN WŚRÓD „OJCÓW EUROPY”

Z powodu szczególnych zasług dla procesu jednoczenia kontynentu niektóre z osób biorących udział w tym procesie zostały określone mianem „ojców Europy”. Miało to podkreślać ich zasługi, zwracać też uwagę, że działania na rzecz integracji zapewne nie byłyby tak skuteczne, gdyby nie ponadnormatywne zaangażowanie pojedynczych aktorów sceny politycznej. Do grupy tej zalicza się przedstawiciele różnych państw i środowisk, najczęściej wymienia się tu takie postaci, jak: Robert Schuman, Jean Monnet, Konrad Adenauer, Alcide De Gasperi⁴⁵. Niekiedy

42 Por. *Alle laureaten*, <https://erasmusprijs.org/prijswinnaars/> (20.09.2023).

43 W 2003 roku publikacja ta została wydana w Polsce właśnie pod tytułem *Dla Europy*.

44 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 83–87.

45 O. Barbarska, D. Milczarek, *Historia integracji europejskiej w zarysie*, Warszawa 2013, s. 96–97.

wspomina się także o Altiero Spinellim⁴⁶, Winstonie Churchill⁴⁷ czy polskim działaczem Józefie Retingerze. To, co łączyło większość z nich, to chadeckie przekonania polityczne i społeczne.

Jean Monnet (1888–1979) był francuskim ekonomistą i politykiem. Choć nie posiadał formalnego wykształcenia, znakomicie sprawdził się jako osoba zaangażowana w planowanie określonych rozwiązań w praktyce. Był bliskim współpracownikiem Schumana, mającym znaczący wkład w plan Schumana. On też był autorem koncepcji tzw. integracji sektorowej, zakładającej współpracę w pierwotnie wybranych dziedzinach, a następnie jej rozszerzanie na kolejne (jeśli wcześniejsze rozwiązania się sprawdzą).

Konrad Adenauer (1976–1967) był postacią z pewnością kluczową dla powodzenia pomysłu integracyjnego. W latach 1949–1963 pełnił funkcję pierwszego kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, która od samego początku wykazywała się aktywnością i zaangażowaniem na rzecz procesu integracyjnego. Wynikało to także z przekonania i zaangażowania kanclerza, bardzo doświadczonego polityka, widzącego w integracji zachodniej części kontynentu możliwość powrotu RFN do rodziny państw europejskich. Dla Adenauera był to w zasadzie jedyny sposób, aby Niemcy mogły stać się z jednej strony bardziej niezależne, a z drugiej włączyć się w pewne procesy i nie pozostawać na uboczu. Jego polityka była często określana jako „Westbindung” (związanie z Zachodem).

Z kolei Alcide De Gasperi (1881–1954) był włoskim politykiem, również chadeckim, represjonowanym za czasów Mussoliniego. Po wojnie pełnił funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych i także on – poprzez swoją aktywność – dążył do wyjścia swojej ojczyzny z izolacji. Był

46 Altiero Spinelli (1907–1986) był włoskim działaczem komunistycznym, autorem manifestu z Ventotene (1941), w którym określał konieczność integracji Starego Kontynentu. Jego główna aktywność przypadła na lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte (wtedy był członkiem Komisji Europejskiej i posłem do Parlamentu Europejskiego), w związku z czym trudno mówić o jego zasługach na początku procesu integracyjnego.

47 Winston Churchill (1874–1965) to polityk brytyjski, premier w latach 1940–1945 oraz 1951–1955. Już w 1946 roku zwracał uwagę na konieczność współpracy francusko-niemieckiej w celu utrzymania pokoju i integracji. Uważał jednak, że Wielka Brytania nie powinna włączać się w instytucjonalną współpracę z powodu swoich interesów kolonialnych. Był zwolennikiem stosunkowo luźnej kooperacji państw, bez tworzenia wspólnych organów.

zdecydowanym zwolennikiem europejskiej kooperacji, jak i bliskich kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi.

Józef Retinger (1888–1960), urodzony w Krakowie, jest w tym gronie wymieniany niekiedy jako jedyny polski przedstawiciel. Był pisarzem, cichociemnym, współpracownikiem gen. Władysława Sikorskiego, doradcą prezydentów Meksyku, w okresie wojny pracował m.in. nad projektem konfederacji polsko-czechosłowackiej. Po zakończeniu wojny pozostał na emigracji i wniósł bardzo istotny wkład we wspomniany kongres haski z 1948 roku. On także był pomysłodawcą nieformalnych spotkań osób, które miały istotny wpływ na rzecz jedności kontynentu. Od 1954 roku spotykali się oni jako tzw. Grupa Bilderberg (od nazwy hotelu, w którym dochodziło do spotkań).

Jak wspomniano, to kogo można zaliczyć do ojców Europy, jest przedmiotem sporu. Jedno jest pewne: z pewnością należy w tej grupie umieścić Schumana, biorąc pod uwagę jego aktywność, zasługi oraz przede wszystkim to, co pozostawił po sobie. A racji tego, że grono to nie jest zbyt szerokie, przynależność do niego należy uznać za nobilitację wynikającą z prawdziwych zasług na rzecz integracji europejskiej.

7. KATOLICYZM W ŻYCIU ROBERTA

SCHUMANA I PROCES BEATYFIKACYJNY

Wiara odgrywała w życiu Schumana bardzo istotną rolę. Zawdzięczał to zapewne swojej matce, która zaszczepiła w nim pragnienie czynienia dobra dla innych i towarzyszyła mu do końca, nie przeszkadzała w sprawowaniu licznych zadań i funkcji. W młodości Schuman zamierzał wstąpić do seminarium i zostać księdzem (w czym zresztą miał wsparcie matki), ostatecznie jednak zdecydował, że będzie działać na rzecz ludzi i Kościoła jako człowiek świecki, świadomie rezygnując z założenia własnej rodziny. Oddał temu całe życie. Został pochowany na cmentarzu w miejscowości, w której mieszkał i zmarł. Po trzech latach jego szczątki przeniesiono do kościoła znajdującego się naprzeciw jego domu. Uzasadniano to tym, że rozpowszechniała się opinia o jego świę-

tości. Zaczęto zatem gromadzić dokumenty, które mogły być przydatne do procesu beatyfikacyjnego. Dążenie do tego było jednym z celów założonego w 1988 roku Instytutu św. Benedykta Patrona Europy.

W czerwcu 1990 roku na szczelbu diecezji proces zainaugurował biskup Metz Pierre Raffin i już na tym etapie zebrano ponad 750 dokumentów związanych z życiem i aktywnością Schumana (liczących ponad 50 tys. stron), przesłuchano także ponad 200 świadków współpracujących z nim (głównie polityków). Sprawdzano również, czy teksty autorstwa Schumana nie zawierały niczego, co mogłoby być sprzeczne z doktryną Kościoła. W lutym 2006 roku Kongregacja Spraw Kanonicznych w Watykanie zatwierdziła dekret dotyczący ważności procesu na etapie diecezji⁴⁸. Następnie przystąpiono do redakcji dokumentu zwanego *positio*, dotyczącego heroiczności cnót. Pierwotnie spodziewano się ukończenia prac w 2013 roku, kiedy to obchodzono 50 rocznicę śmierci jednego z ojców Europy. Mogła to być dobra okazja, aby informować o jego duchowości, wskazywać, że działalność polityczna nie musi być sprzeczna ze świętością, wreszcie aby podkreślać jego działalność na rzecz spraw publicznych. Nie doszło jednak do oczekiwanego wydarzenia. Równocześnie warto zwrócić uwagę, że wspomniany Instytut św. Benedykta organizuje co roku konferencje dotyczące Schumana w diecezji Metz. Mają one na celu propagowanie informacji o Schumanie, podkreślanie jego świętości i duchowego dziedzictwa⁴⁹.

19 czerwca 2021 roku papież Franciszek podpisał dekret o heroiczność cnót. Od tego dnia Schumanowi przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego⁵⁰. Do kolejnego etapu procesu beatyfikacyjnego wymagane jest stwierdzenie kanoniczne, że za wstawiennictwem danej osoby dokonał się po jej śmierci co najmniej jeden cud⁵¹. W przypadku Schumana nie zostało to jeszcze stwierdzone.

48 Por. P. Kostecki, *Robercie Schumanie, módl się za nami!*, w: *Schuman i jego Europa*, s. 79–80.

49 Por. W. Bar, *Sprawy beatyfikacyjne Roberta Schumana i Alcidego De Gasperiego w aspekcie ich waloru eklezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 26 (2016) nr 3, s. 86. Postulatorem procesu beatyfikacyjnego jest ks. prof. Bernard Ardura.

50 Por. *Proces beatyfikacyjny*, <https://imschuman.com/proces-beatyfikacyjny/> (20.09.2023).

51 Cud nie jest wymagany w przypadku procesu beatyfikacji męczenników. Obecnie procesy beatyfikacyjne prowadzone są w oparciu o konstytucję apostołską wydaną w styczniu 1983

Osoba, w odniesieniu do której toczy się proces beatyfikacyjny, powinna być godna naśladowania⁵². Czy Schuman był taką właśnie osobą? Zapewne tak, wszak niewielu polityków (nie tylko w okresie powojennym) potrafiło wznieść się ponad podziały narodowe, promować ideę pojednania, niewielu potrafiło skutecznie działać na rzecz ogólnego dobra, europejskiego, a nie tylko danego państwa. Schuman czynił to z pasją, całkowicie oddając się pracy publicznej, w której dostrzegał swoje powołanie, misję. Podkreśla się znaczenie potencjalnej beatyfikacji Schumana dla Kościoła, jak i całej Europy. Polityk ten potrafił łączyć codzienną modlitwę, lekturę Biblii i uczestnictwo we mszy świętej z intensywnym działaniem publicznym, w naturalny sposób kierując się wartościami chrześcijańskimi. W sferze polityki widoczne były u niego te same cechy, które przejawiały się w życiu osobistym: prostota, uczciwość, szacunek dla drugiego człowieka, otwartość na argumenty drugiej strony w dyskusji, uprzejmość i gotowość do pomocy. Nie obserwowano u niego wyniosłości czy karierowiczostwa, nie obnosił się też ze swoją religijnością. Była to osoba zintegrowana, która może stanowić wzorzec. Potwierdzają to wypowiedzi ludzi, z którymi się stykał. Polityka stanowiła dla niego swego rodzaju służbę⁵³.

Dziś takie podejście do polityki należy niestety do rzadkości. Rozpoczęty proces beatyfikacyjny Roberta Schumana dowodzi, że „świętość w polityce” jest możliwa⁵⁴. Francuski polityk zwracał uwagę, że chrześcijaństwo jest niezbędnym elementem Europy, niezbędnym także dla demokracji, za którą zdecydowanie się opowiadał. Jego celem był przede wszystkim pokój na kontynencie, niemożliwy do osiągnięcia bez solidarności poszczególnych narodów. Nie chodziło mu o unifikację czy likwidację różnic między państwami lub narodami. Unia polityczna w jego ujęciu miała cechować się przede wszystkim solidarnością. Integracja była potrzebna po to, aby kontynent mógł zachować swój poten-

roku przez Jana Pawła II, zatytułowaną *Divinus Perfectionis Magister*.

52 Por. A. Frączak, M. Przelaskowski, *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, s. 90–91.

53 Por. W. Bar, *Sprawy beatyfikacyjne Roberta Schumana i Alcidego De Gasperiego w aspekcie ich waloru eklezjalnego*, s. 90–91.

54 Por. P. Kostecki, *Robercie Schumanie, módl się za nami!*, s. 81.

cjał polityczny i ekonomiczny w świecie, który po II wojnie światowej stawał się coraz bardziej podzielony⁵⁵.

8. PODSUMOWANIE

Robert Schuman należał do tych osób, które odegrały przynajmniej ważną, jeśli nie kluczową rolę w procesie integracji kontynentu europejskiego po 1945 roku. Był promotorem daleko idącej współpracy, a także pojednania Francji i Niemiec. Jako człowiek pogranicza kulturowego i językowego niemiecko-francuskiego, wywodzący się z Lotaryngii, zawsze wspierał współpracę. Znając dobrze oba państwa, obie kultury i oba języki, uważał, że istniejące pod tymi względami różnice nie stanowią żadnego problemu we współdziałaniu. Nigdy też nie twierdził, że Europę należy unifikować pod tym względem. Wręcz przeciwnie, uznawał, że możliwa jest integracja przy zachowaniu różnorodności.

Kluczowe wydaje się pytanie, czy Robert Schuman może być obecnie wzorem dla młodych pokoleń? Szczególnie tych, które są aktywne w życiu politycznym. Wydaje się, że tak, choć oczywiście funkcjonował on w zupełnie innych czasach. Jego cechy charakterologiczne pomagały mu w codziennej pracy na rzecz Francji i Europy. Godził ją zresztą z wyznawaną religią, która nie była dla niego przeszkodą. W tym kontekście nie może dziwić fakt, że zapoczątkowany został proces beatyfikacji tej niezwykle zasłużonej dla integracji europejskiej osoby. Hans Maier, bawarski minister nauki i kultury, przewodniczący Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich, zwracał uwagę, iż był to europejski i katolicki mąż stanu, mający na celu stworzenie wspólnoty europejskich narodów⁵⁶. Jest to jego polityczna spuścizna.

55 Por. P. Kostecki, *Robercie Schumanie, módl się za nami!*, s. 83–88.

56 Por. H. Maier, *Polityk katolicki*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrata i Europejczyk*, s. 70.

ABSTRAKT

ROBERT SCHUMAN: CZŁOWIEK, POLITYK CHADECKI,
ZWOLENNIK INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Integracja kontynentu europejskiego dokonała się zasadniczo po zakończeniu II wojny światowej. Było to możliwe dzięki temu, że kilka państw uznało, iż może się to przyczynić do odbudowy ekonomicznej Europy i uniknięcia podobnego konfliktu w przyszłości. W 1951 roku utworzona została Europejska Wspólnota Węgla i Stali, później inne organizacje, które dały początek obecnej Unii Europejskiej. Proces integracji nie byłby zapewne możliwy, gdyby nie osoby szczególnie zaangażowane we współpracę między państwami (często nazywane ojcami Europy). Jedną z nich był Robert Schuman, człowiek pogranicza francusko-niemieckiego, polityk chadecki, premier i minister spraw zagranicznych Francji, całkowicie oddany służbie publicznej. W 1950 roku przedstawił tzw. deklarację Schumana, będącą pomysłem na integrację. Jego plan został zaaprobowany i wprowadzony w życie. Biografia Schumana ukazuje złożoność problemów europejskich w XX stuleciu, ale też świadczy o tym, że w polityce można pozostać człowiekiem uczciwym, głęboko wierzącym, wiernym wartościom. Potwierdza to rozpoczęty w 1990 roku proces beatyfikacji Schumana.

Słowa kluczowe: Robert Schuman, deklaracja Schumana, integracja europejska, Europejska Wspólnota Węgla i stali, Unia Europejska, ojcowie Europy, chadecja

ABSTRACT

ROBERT SCHUMAN: MAN, CHRISTIAN DEMOCRATIC
POLITICIAN, SUPPORTER OF EUROPEAN INTEGRATION

The integration of the European continent essentially took place after the end of the Second World War. It was possible as several countries had recognised that this could contribute to the economic recovery of Europe and help avoid a similar conflict in the future. In 1951, the European Coal and Steel Com-

munity was established, followed by other organisations that gave rise to the current European Union. The integration process would probably not have been possible without the people particularly involved in cooperation between states (often referred to as the fathers of Europe). One of them was Robert Schuman, a man of the Franco-German border, a Christian Democracy politician, Prime Minister and Minister of Foreign Affairs of France, completely dedicated to public service. In 1950, he presented the so-called Schuman Declaration, which outlined an idea for integration. His plan was approved and put into action. Schuman's biography reveals the complexity of European problems in the 20th century, but also testifies to the fact that in politics it is possible to remain a man of integrity, a deep believer, faithful to values. This is confirmed by the process of Schuman's beatification, started in 1990.

Keywords: Robert Schuman, Schuman Declaration, European integration, European Coal and Steel Community, European Union, Fathers of Europe, Christian Democrats

BIBLIOGRAFIA

Adenauer K., *Przyjaciel osobisty*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrat i Europejczyk. Aktualność wzoru osobowego*, red. R. Budnik, M. Kusto, Gliwice 1991, s.96–97.

Alle laureaten, <https://erasmusprijs.org/prijswinnaars/> (20.09.2023).

Audisio G., Chiara A., *Twórcy zjednoczonej Europy. Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide De Gasperi*, Warszawa 2016.

Bar W., *Sprawy beatyfikacyjne Roberta Schumana i Alcidego De Gasperiego w aspekcie ich waloru eklezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 26 (2016) nr 3, s. 79–98.

Barburska O., Milczarek D., *Historia integracji europejskiej w zarysie*, Warszawa 2013.

Czachór Z. D., *Robert Schuman i jego marzenie o federacji*, w: *Schuman i jego Europa*, red. A. Radwan, Warszawa 2020, s. 98–109.

Deklaracja ogłoszona 9 maja 1950 roku przez Roberta Schumana na konferencji prasowej, która odbyła się o godzinie 16.00 w Sali Zegarowej pa-

- łacu przy Quai d'Orsay w Paryżu, <https://schuman.pl/robert-schuman> (20.09.2023).
- France, Prime ministers*, <http://www.rulers.org/rulf.html> (18.09.2023).
- Frączak A., Przelaskowski M., *Robert Schuman. Człowiek, który chciał ocalić Europę*, Kraków 2022.
- Kostecki P., *Robercie Schumanie, módl się za nami!*, w: *Schuman i jego Europa*, red. A. Radwan, Warszawa 2020, s. 78–89.
- Koźbiał K., *Kraj Saary a początki integracji europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2020 nr 14, s. 187–198.
- Lejeune R., *Robert Schuman. Padre de Europa (1886–1963)*, Madrid 2009.
- Łaptos J., Prażuch W., Pytlarz A., *Historia Unii Europejskiej*, Kraków 2003.
- Łastawski K., *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2011.
- Łukaszewski J., *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002.
- Maier H., *Polityk katolicki*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrat i Europejczyk. Aktualność wzoru osobowego*, red. R. Budnik, M. Kusto, Gliwice 1991, s. 68–70.
- Mikosz J., *Francja: od Europy Ojczyzn do federacji europejskiej*, w: *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?*, red. A. Wolff-Powęska, Poznań 1990, s. 109–138.
- Monnet J., *Wspólnie zaryzykować wielką stawkę*, w: *Robert Schuman. Chrześcijański demokrat i Europejczyk. Aktualność wzoru osobowego*, red. R. Budnik, M. Kusto, Gliwice 1991, s. 120–121.
- Natanek M., *Historia integracji europejskiej*, Warszawa 2013.
- Preisträger*, <https://www.karlspreis.de/de/preistraeger> (20.09.2023).
- Proces beatyfikacyjny*, <https://imschuman.com/proces-beatyfikacyjny/> (20.09.2023).
- Sander É., *Robert Schuman – prawnik i polityk*, w: *Schuman i jego Europa*, red. A. Radwan, Warszawa 2020, s. 46–52.
- Wahl J., *Robert Schuman. Ojciec Europy*, Gliwice 1999.